

Księga Daniela - Numer sto trzy

Odkrywanie proroctwa: zrozumienie potrójnego zastosowania ram proroczych

Jeff Pippenger
2024-02-29

Rozważamy potrójne zastosowania proroctwa. Czynimy to po to, aby wykazać, że gdy Pan odpieczętował ostatnie sześć wersetów jedenastego rozdziału Księgi Daniela wraz z upadkiem Związku Radzieckiego w „czasie końca” w 1989 roku, nastąpił „wzrost poznania”, który miał wystawić na próbę tamto pokolenie ludu Bożego.

I powiedział: Idź swoją drogą, Danielu, bo słowa te są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu końca. Wielu zostanie oczyszczonych, wybielonych i wypróbowanych; lecz bezbożni będą postępować bezbożnie, i żaden z bezbożnych nie zrozumie; ale mądrzy zrozumieją. Daniela 12:9, 10.

Za każdym razem, gdy Lew z pokolenia Judy odpieczętowuje prawdę, Szatan działa, by sprzeciwić się przesłaniu. Opór stawiany prawdom objawionym w tych ostatnich wersach jedenastego rozdziału Księgi Daniela wymusił głębsze zbadanie prawd związanych z tymi wersami, aby uświęcona obrona przeciwko błędom, które zamierzano wykorzystać do podważenia objawionych prawd, mogła się ostać. Jedną z zasad, która została wydobyta na światło dzienne w trakcie tamtej dyskusji, było potrójne zastosowanie proroctwa. Początkowo rozpoznano ją w związku z koniecznością poprawnego określenia, co w Księdze Daniela oznacza „codzienne” (pogaństwo), oraz prawidłowej historii związanej z „usunięciem codziennego” (508 r. n.e.).

Uznanie trzech spustoszących mocy za ramy proroctwa odpowiadało millerowskiemu ujęciu proroctwa, w którym pierwsze dwie spustoszące moce stanowiły owe ramy, a millerowska identyfikacja „codziennego” jako pogaństwa dostarczyła historii zgodnej z ostatnimi sześcioma wersami jedenastego rozdziału Księgi Daniela, jak, według siostry White, powinno być. W ten sposób opór wobec odpieczętowanej wiedzy w czasie końca w 1989 roku przyniósł większe światło, gdy poznanie się pomnażało, a także wskazał konkretne zasady dla ruchu trzeciego anioła, które odpowiadały rozwojowi pewnych reguł proroczych zebranych i zastosowanych w ruchu pierwszego anioła przez Williama Millera.

Rozważaliśmy potrójne zastosowanie trzech Rzymów, trzech upadków Babilonu i trzech Eliaszy, a teraz zajmujemy się trzema posłańcami, którzy przygotowują drogę dla Posłańca Przymierza. Zidentyfikowaliśmy bliską zbieżność i paralelizm między trzema Rzymami a trzema upadkami Babilonu, a także bliski paralelizm z trzema Eliaszami oraz trzema posłańcami przygotowującymi drogę. W dniach ostatecznych zarówno William Miller, jak i Future for America reprezentują trzeciego Eliasza, a także trzeciego posłańca przygotowującego drogę. Jezus zawsze ukazuje koniec rzeczy poprzez jej początek, a ruch pierwszego anioła odpowiada ruchowi trzeciego anioła.

Bóg wyznaczył poselstwom z Objawienia 14 ich miejsce w ciągu prorocत्व, a ich dzieło nie ma ustać aż do zakończenia historii tej ziemi. Pierwsze i drugie poselstwo anielskie wciąż są prawdą dla tego czasu i mają iść równolegle z tym, które następuje. Trzeci anioł donośnym głosem ogłasza swoje ostrzeżenie. "Po tych rzeczach," powiedział Jan, "ujrzałem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką moc, a ziemia została rozjaśniona jego chwałą." W tym rozświetleniu połączone jest światło wszystkich trzech poselstw. *The 1888 Materials*, 803, 804.

Ruchem pierwszego i drugiego anioła kierował William Miller. Siostra White określa Millera jako „wybranego posłańca”.

"William Miller niepokoił królestwo Szatana, a arcywróg usiłował nie tylko przeciwdziałać wpływowi tego poselstwa, lecz także zniszczyć samego posłańca." *Duch prorocत्व*, tom 4, s. 219.

Wskazuje również, że Miller został zapowiedziany w osobach Eliasza i Jana Chrzciciela.

Tysiące zostały doprowadzone do przyjęcia prawdy głoszonej przez Williama Millera, a słudzy Boży zostali wzbudzeni w duchu i mocy Eliasza, aby ogłosić to poselstwo. Podobnie jak Jan, poprzednik Jezusa, ci, którzy głosili to doniosłe poselstwo, czuli się przynagleni, by przyłożyć siekiere do korzenia drzewa i wzywać ludzi, aby wydawali owoce godne upamiętania. *Early Writings*, 233.

Jan Chrzciciel, który według Jezusa był drugim Eliaszem, był również pierwszym posłańcem, który miał przygotować drogę dla Posłańca Przymierza. Jest więc oczywiste, że ruch trzeciego anioła będzie miał „wybranego posłańca”. Ten posłaniec będzie typologicznie zapowiedziany przez Eliasza, Jana Chrzciciela i Williama Millera. Wraz z Millerem dwaj wybrani posłańcy reprezentują początek i koniec ruchu trzech aniołów z czternastego rozdziału Księgi Objawienia; tym samym razem przedstawiają zarówno trzeciego Eliasza, jak i trzeciego posłańca, który ma przygotować drogę dla Posłańca Przymierza.

Odrzucenie poselstwa wybranego posłańca, czy to na początku, czy na końcu, jest śmiercią, a poselstwo *Future for America* opiera się na proroczym zastosowaniu "linia za linią", co stanowi metodologię późnego deszczu. Poprzez zastosowanie "linia za linią" zostaje ustalone, że ruch millerystów był typem ruchu *Future for America*. Kamieniem milowym w historii millerystów jest William Miller, "wybrany posłaniec". Odrzucenie tego kamienia milowego jest odrzuceniem poselstwa, więc na podstawie początku i końca adwentyzmu stwierdza się, że odrzucenie posłańca jest także odrzuceniem poselstwa, gdyż poselstwo identyfikuje wybranego posłańca. Dlatego odrzucenie poselstwa jest odrzuceniem posłańca i odwrotnie. Bez tancerza nie ma tańca.

Zwrócono mi uwagę na zwiastowanie pierwszego przyjścia Chrystusa. Jan został posłany w duchu i mocy Eliasza, aby przygotować drogę Jezusowi. Ci, którzy odrzucili świadectwo Jana, nie odnieśli pożytku z nauczania Jezusa. Ich sprzeciw wobec poselstwa zapowiadającego Jego przyjście postawił ich w takim położeniu, że nie mogli łatwo przyjąć najsilniejszych dowodów, że On jest Mesjaszem. Szatan poprowadził tych, którzy odrzucili poselstwo Jana, jeszcze dalej — do odrzucenia i ukrzyżowania Chrystusa. Tym samym postawili się w takim położeniu, że nie mogli otrzymać błogosławieństwa w dniu Pięćdziesiątnicy, które nauczyłoby ich drogi do

niebiańskiej świątyni. Rozdarcie zasłony świątyni wskazywało, że żydowskie ofiary i obrzędy nie będą już przyjmowane. Wielka Ofiara została złożona i przyjęta, a Duch Święty, który zstąpił w dniu Pięćdziesiątnicy, przeniósł myśli uczniów od ziemskiej świątyni do niebiańskiej, gdzie Jezus wszedł z własną krwią, aby wylać na Swoich uczniów dobrodziejstwa Swego pojednania. Lecz Żydzi pozostali w całkowitej ciemności. Utracili całe światło, jakie mogli mieć na temat planu zbawienia, i nadal ufali swoim bezużytecznym ofiarom i darom. Niebiańska świątynia zajęła miejsce ziemskiej, lecz oni nie wiedzieli o tej zmianie. Dlatego nie mogli odnieść korzyści z pośrednictwa Chrystusa w miejscu świętym.

Wielu z przerażeniem patrzy na postępowanie Żydów, którzy odrzucili i ukrzyżowali Chrystusa; i gdy czytają historię Jego haniebnego traktowania, myślą, że Go kochają i że nie zaparliby się Go jak Piotr ani nie ukrzyżowaliby Go jak Żydzi. Lecz Bóg, który czyta serca wszystkich, poddał próbie tę miłość do Jezusa, którą wyznawali. Całe niebo z największym zainteresowaniem obserwowało przyjęcie pierwszego poselstwa anielskiego. Lecz wielu, którzy wyznawali, że kochają Jezusa i roniło łzy, czytając opowieść o krzyżu, wyśmiewało dobrą nowinę o Jego przyjściu. Zamiast przyjąć poselstwo z radością, oświadczyli, że jest to zwiedzenie. Nienawidzili tych, którzy miłowali Jego przyjście, i wykluczali ich z kościołów. Ci, którzy odrzucili pierwsze poselstwo, nie mogli odnieść pożytku z drugiego; nie odnieśli też pożytku z wołania o północy, które miało przygotować ich do wejścia z Jezusem przez wiarę do najświętszego miejsca niebiańskiej świątyni. A odrzucając dwa wcześniejsze poselstwa, tak przyćmili swoje zrozumienie, że nie widzą żadnego światła w trzecim poselstwie anielskim, które wskazuje drogę do najświętszego miejsca. Widziałam, że jak Żydzi ukrzyżowali Jezusa, tak kościoły z nazwy ukrzyżowały te poselstwa, i dlatego nie mają poznania drogi do najświętszego miejsca i nie mogą skorzystać ze wstawiennictwa Jezusa tam. Podobnie jak Żydzi, którzy składali swoje bezużyteczne ofiary, oni wnoszą swoje bezużyteczne modlitwy do przedziału, który Jezus opuścił; a Szatan, zadowolony z tego zwiedzenia, przybiera postać religijną i kieruje umysły tych rzekomych chrześcijan ku sobie, działając swoją mocą, swoimi znakami i kłamliwymi cudami, aby usidlić ich w swoich sidłach. Wczesne Pisma, 259-261.

Ci, "którzy odrzucili świadectwo Jana, nie odnieśli korzyści z nauk Jezusa", a ci, "którzy odrzucili pierwsze poselstwo, nie mogli odnieść korzyści z drugiego; nie przyniósł im też pożytku okrzyk o północy." Posługa Jana poprzedziła chrzest Chrystusa, który wkrótce potem oczyścił świątynię na początku swojej posługi. Posługa Millera przygotowała na to, by Chrystus oczyścił synów Lewiego, gdy niespodziewanie przyszedł 22 października 1844 roku. W przypadku obu tych świadków odrzucenie posłańca, który przygotowuje drogę, równa się śmierci.

Oczyszczanie i uświęcenie, którego dokonał Chrystus w swoim dziele jako Posłaniec Przymierza, miało na celu powołanie ludu, który wykona dzieło niesienia poselstwa zbawienia światu. Dzieło to zostaje wykonane przed okresem oznaczającym początek sądu wykonawczego. Zburzenie Jerozolimy w historii uczniów przedstawia sąd wykonawczy, a adwentyści uchylili się od odpowiedzialności za wykonanie tego dzieła, lecz Pan usiłował ich zgromadzić. Poprowadził swój lud do opublikowania tablicy z 1850 roku jako graficznego przedstawienia poselstwa, które mogli nieść światu.

„Nie była wolą Boga, aby Izrael błąkał się czterdzieści lat na pustyni; pragnął poprowadzić ich bezpośrednio do ziemi Kanaan i osadzić ich tam jako lud święty i szczęśliwy. Lecz ,nie mogli wejść z powodu niewiary'. Hebrajczyków 3:19. Z powodu swego odstępstwa i apostazji zginęli na pustyni, a inni zostali wzbudzeni, by wejść do Ziemi Obiecanej. Podobnie nie było wolą Boga, aby przyjscie Chrystusa tak długo się opóźniało i by Jego lud tak wiele lat pozostawał na tym świecie grzechu i smutku. Lecz niewiara oddzieliła ich od Boga. Gdy odmówili wykonania dzieła, które im wyznaczył, inni zostali wzbudzeni, by ogłaszać poselstwo. Z miłosierdzia dla świata Jezus opóźnia swoje przyjscie, aby grzesznicy mieli sposobność usłyszeć ostrzeżenie i znaleźć w Nim schronienie, zanim zostanie wylany gniew Boży.” Wielki bój, 458.

Gdyby adwentyzm tylko wytrwał w swojej wierze, „ich dzieło zostałoby ukończone”.

"Gdyby adwentyści po wielkim rozczarowaniu w 1844 roku mocno trzymali się wiary i jednomyślnie podążali dalej w otwierającej się opatrności Bożej, przyjmując poselstwo trzeciego anioła i w mocy Ducha Świętego głosząc je światu, ujrzeliby zbawienie Boże; Pan potężnie współdziałałby z ich wysiłkami, dzieło zostałoby dokończone, a Chrystus już by przyszedł, aby przyjąć swój lud i udzielić mu jego nagrody. Lecz w okresie wątpliwości i niepewności, który nastąpił po rozczarowaniu, wielu wierzących w advent porzuciło swoją wiarę. ... W ten sposób dzieło zostało zahamowane, a świat pozostał w ciemności. Gdyby całe grono adwentyistów zjednoczyło się wokół przykazań Bożych i wiary Jezusa, jakże zupełnie inna byłaby nasza historia!" Ewangelizacja, 695.

Wiosną 1844 roku Posłaniec Przymierza oczyścił ruch millerystów, a następnie jesienią przyniósł poselstwo trzeciego anioła. Miller, jego poselstwo i ruch, który reprezentował, wypełnili przypowieść o dziesięciu pannach. Na zjeździe obozowym w Exeter w stanie New Hampshire nadeszło poselstwo Wołania o półmocy i w ciągu zaledwie dwóch miesięcy okazało się, które z panien miały oliwę. Ujawniły się dwie klasy, a trzeci anioł przybył z poselstwem w rękę, które należało zjeść, lecz mądre panny „ustąpiły w wierze” w „okresie zwątpienia i niepewności”.

„Okres zwątpienia i niepewności” został ukazany w doświadczeniu uczniów w chwili Jego śmierci, lecz trzeciego dnia zaczął On otwierać przed uczniami poselstwo o swoim zmartwychwstaniu i nie „porzucili swojej wiary”. Okres zwątpienia i niepewności dla mądrych panien z ruchu pierwszego i drugiego poselstwa anielskiego trwał około trzech lat, po czym Pan objawił Siostrze White, że wyciągnął swą rękę, aby ponownie zgromadzić resztkę swego ludu. Poprowadził swój lud do rozpoczęcia pracy wydawniczej i do przygotowania drugiej tablicy Habakuka, lecz „wielu spośród adwentowych wierzących porzuciło swoją wiarę... Tak więc dzieło zostało zahamowane, a świat pozostał w ciemności.”

W 1849 roku William Miller, wybrany posłaniec poselstw pierwszego i drugiego anioła, spoczął w grobie. Gdyby mądre panny z 22 października 1844 roku "mocno trzymały się swojej wiary i jednomyślnie podążały za otwierającą się opatrnością Bożą," Pan wzbudziłby innego posłańca w duchu i mocy Eliasza. Zamiast tego "przyjscie Chrystusa" zostało "opóźnione, a Jego lud" "w podobny sposób" jak starożytny Izrael miał "pozostać" "wiele lat w tym świecie grzechu i smutku."

Sto dwadzieścia sześć lat po rebelii z 1863 roku Pan powołał wybranego posłańca trzeciego anioła. Jego zadaniem było zarówno przygotować drogę, aby Posłaniec Przymierza nagle przyszedł do swojej świątyni, i wejść w przymierze ze stu czterdziestoma czterema tysiącami podczas końcowych scen sądu śledczego, jak też przedstawić poselstwo, które przeciwstawia się potrójnemu sojuszowi Achaba, Izebel i jej proroków w okresie sądu wykonawczego, który rozpocznie się wraz z wkrótce nadchodzącą ustawą niedzielną.

Trzeci posłaniec, który przygotowuje drogę, reprezentuje dzieło, poselstwo, posłańca i ruch podczas końcowych scen Sądu Badawczego. Trzeci Eliasz reprezentuje dzieło, poselstwo, posłańca i ruch podczas końcowych scen Sądu Wykonawczego. Poselstwo posłańca przygotowującego drogę oraz poselstwo Eliasza stanowi poselstwo trzeciego z trzech biada Apokalipsy, w rozdziałach od ósmego do jedenastego.

W historii przedstawionej przez posłańca, który przygotowuje drogę, poselstwo trzeciego Biada reprezentuje Trąbę, która wzywa laodycejski adwentyzm, by „kupił u Mnie złoto wypróbowane w ogniu, abyś był bogaty; i białe szaty, abyś był przyodziany, i aby nie ukazała się hańba twojej nagości; i namaść swoje oczy maścią na oczy, abyś widział.” Jest to poselstwo Bożej miłości, które ukazuje ludowi Bożemu jego przestępstwa, gdyż „ilu tylko” On miłuje, tych On „karcni i ćwicz.” Jest to poselstwo sprawiedliwości Chrystusa, które wzywa ludzi do przyjęcia Jego charakteru, który objawia się w okresie, gdy Posłaniec Przymierza dokonuje dzieła oczyszczenia świątyni duszy, i dlatego On wzywa tych, których miłuje, aby objawiali Jego charakter i byli „gorliwi tedy i upamiętali się”, gdyż On jest „przy” dyspensacyjnych „drzwiach”, które przedstawiają zamknięcie czasu łaski, gdzie On „wypluje” laodycejski adwentyzm „ze” swoich „ust.” Te dyspensacyjne „drzwi” są drzwiami, które On „otwiera, a nikt nie zamyka; i zamyka, a nikt nie otwiera.”

Istnieje pozorna sprzeczność, którą rozwiązuje zastosowanie zasady „linia po linii”, lecz wielu może nawet nie dostrzegać tej pozornej sprzeczności. Jej rozwiązanie wnosi jasność do przejścia od Sądu śledczego do Sądu wykonawczego, które następuje wraz z wkrótce nadchodzącą ustawą niedzielną. Rozwiązanie polega na przyjęciu, że Pięćdziesiątnica jest typem wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej w Stanach Zjednoczonych. Aby sfinalizować nasze rozważania o trzecim posłańcu, który jako symbol w Sądzie śledczym przygotowuje drogę, w przeciwieństwie do trzeciego Eliasza będącego symbolem Sądu wykonawczego, zajmiemy się tą pozorną sprzecznością.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Anioł, który przyłącza się do głoszenia poselstwa trzeciego anioła, ma oświecić całą ziemię swoją chwałą. Zapowiedziane jest tu dzieło o zasięgu ogólnoswiatowym i niezwyklej mocy. Ruch adwentowy z lat 1840–1844 był wspaniałym przejawem mocy Bożej; poselstwo pierwszego anioła zostało zanesione do każdej placówki misyjnej na świecie, a w niektórych krajach panowało największe ożywienie religijne, jakie widziano w jakimkolwiek kraju od czasów Reformacji XVI wieku; lecz wszystko to zostanie przewyższone przez potężny ruch związany z ostatnim ostrzeżeniem trzeciego anioła.

To dzieło będzie podobne do tego z Dnia Pięćdziesiąticy. Jak „wczesny deszcz” został dany — w wylaniu Ducha Świętego na początku głoszenia ewangelii — aby wzeszło cenne ziarno, tak „późny deszcz” zostanie dany pod koniec, aby żniwo dojrzało. „Wtedy poznamy, jeśli będziemy dalej dążyć do poznania Pana: Jego wyjście jest pewne jak poranek; i przyjdzie do nas jak deszcz, jak deszcz późny i wczesny dla ziemi.” Ozeasza 6:3. „Weselcie się więc, dzieci Syjonu, i radujcie się w Panu, waszym Bogu, bo dał wam deszcz wczesny w odpowiedniej mierze i sprawi, że spadnie dla was deszcz, deszcz wczesny i deszcz późny.” Joela 2:23. „W ostatecznych dniach, mówi Bóg, wyleję Ducha mego na wszelkie ciało.” „I stanie się, że każdy, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony.” Dzieje Apostolskie 2:17, 21.

"Wielkie dzieło ewangelii nie ma się zakończyć mniejszym przejawem mocy Bożej niż ten, który cechował jej początek. Proroctwa, które wypełniły się w wylaniu wczesnego deszczu u zarania ewangelii, mają się ponownie wypełnić w późnym deszczu u jej kresu. Oto są 'czasy ochłody', których oczekiwał apostoł Piotr, gdy powiedział: 'Przeto upamiętajcie się i nawróćcie, aby wasze grzechy zostały zglądzone, gdy nadejdą od oblicza Pana czasy ochłody; a On pošle Jezusa.' Dzieje Apostolskie 3:19, 20." Wielki bój, 611.